

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA KURZAC przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 31382/96

WYROK - 22 lutego 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan G. Ress, *przewodniczący*,

Pan A. Pastor Ridruejo,

Pan J. Makarczyk,

Pan V. Butkevych,

Pani N. Vajić

Pan J. Hedigan,

Pani, S. Botoucharova, *sędziowie*

oraz Pan V. Berger, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 1 lutego 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który przyjęto w wymienionym terminie:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 31382/96) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”), na gruncie byłego art. 25 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego Pana Władysława Kurzaca („skarżący”), w dniu 9 maja 1995 r.

2. Skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, reprezentowany był przez Pana Z. Cichonia, prawnika praktykującego w Krakowie (Polska). Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez Pełnomocnika, Pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 w związku z tym, że postępowanie, które wszczął w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, w celu unieważnienia wyroku wydanego na tle politycznym wobec jego zmarłego brata, trwało nierozsądnie długo.

4. Po zakomunikowaniu skargi Rządowi przez Komisję sprawa została przekazana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., na mocy art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11.

5. Skarga została przydzielona do Sekcji Czwartej Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji utworzono Izbę, która miała zbadać sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji), na zasadzie art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.

6. Decyzją z dnia 25 maja 2000 r. Trybunał uznał skargę za dopuszczalną.

7. Skarżący przedłożył uwagi w kwestii zasadności skargi (art. 59 ust. 1 Regulaminu). Otrzymał je w Kancelarii Trybunału w dniu 9 sierpnia 2000 r. Pozwany Rząd odpowiedział na te uwagi w dniu 18 października 2000 r.

¹ Niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z przepisami art. 44 ust. 2 Konwencji.

8. Następnie Izba, po konsultacjach ze stronami, podjęła decyzję, że nie jest konieczne przeprowadzenie rozprawy (art. 59 ust. 2 *in fine*).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

A. Tło historyczne

9. Brat skarżącego, H.K., należał – w ramach polskiego ruchu oporu – do podziemnej organizacji Narodowe Siły Zbrojne, powszechnie nazywanej NSZ. NSZ utworzono we wrześniu 1942 r. i pierwotnie stanowiły je siły partyzanckie walczące z Niemcami podczas drugiej wojny światowej. Pod koniec 1943 r. dowództwo NSZ uznając, że porażka Niemców była nieunikniona, podjęło decyzję, że głównym wrogiem będzie komunistyczny Związek Radziecki i wydało rozkaz, że od tego czasu NSZ powinno skierować swoje ataki przeciwko Armii Czerwonej i komunistycznym siłom partyzanckim. Po wyzwoleniu Polski niektórzy członkowie NSZ wyemigrowali na Zachód, podczas gdy inni, po wydaniu rozkazu o zaprzestaniu bezpośrednich ataków przeciw Armii Czerwonej, utworzyli podziemny ruch oporu przeciwko rządowi komunistycznemu. W dniu 10 lutego 1948 r. H.K. został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, między innymi w związku z przynależnością do NSZ, które uznane zostały za „nielegalną organizację utworzoną w celu obalenia politycznego i prawnego systemu państwa”. Skazano go na siedem lat pozbawienia wolności. Odbył on tę karę; zwolniono go w nieokreślonym terminie. W dniu 7 sierpnia 1956 r. został zastrzelony przez oficera milicji.

B. Przedmiotowe postępowanie rehabilitacyjne

10. W dniu 3 września 1993 r. skarżący złożył do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wniosek, na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego („ustawa z 1991 r.”), domagając się unieważnienia wyroku zapadłego w dniu 10 lutego 1948 r. wobec jego zmarłego brata. Krótco potem sąd podjął decyzję, że wniosek skarżącego będzie rozpoznany wraz z podobną skargą, którą w dniu 24 czerwca 1993 r. złożyła wdowa po osobie oskarżonej wraz z bratem skarżącego.

11. W dniu 27 grudnia 1993 r. pełnomocnik skarżącego zwrócił się do sądu o jak najszybsze wyznaczenie terminu rozprawy podnosząc, że jego klient jest osobą starszą, cierpiącą na różne dolegliwości i dlatego też sąd powinien nadać jego sprawie priorytet.

12. W dniu 9 listopada 1994 r. pełnomocnik skarżącego ponownie zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o wyznaczenie terminu rozprawy utrzymując, że jego poprzedni wniosek o przyspieszenie postępowania nie odniósł skutku, oraz że okres dotychczasowej, całkowitej bezczynności ze strony sądu przekroczył jeden rok.

13. W dniu 21 listopada 1994 r. Zastępca Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie poinformował skarżącego, że w ciągu ostatnich trzech lat 10 000 podobnych wniosków zostało wniesionych do Sądu. Stworzyło to nieuniknione problemy organizacyjne, ponieważ sędziowie Wydziału Karnego byli podwójnie przeciążeni: przez ilość spraw karnych, którymi zajmowali się w ramach normalnych obowiązków, oraz przez obowiązki dodatkowe, wynikające z dużej liczby spraw dotyczących wniosków o unieważnienie niesłusznych wyroków skazujących. Ponadto, w miarę możliwości sąd nadawał priorytet wnioskom składanym przez żyjące ofiary represji i dlatego też zmuszony był odroczyć rozpoznanie spraw złożonych w imieniu zmarłych ofiar. Usunięcie istniejącego natłoku spraw w ciągu następnych kilku lat nie było możliwe.

14. W dniu 7 kwietnia 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wyznaczył rozprawę w sprawie skarżącego na dzień 25 maja 1998 r. W tym dniu sąd unieważnił wyrok z dnia 10 lutego 1948 r. w odniesieniu do zarzutów odnoszących się do działań uznanych za działania na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Ponieważ żadna ze stron nie wniosła zażalenia w ustawowym terminie siedmiu dni, postanowienie stało się prawomocne w dniu 2 czerwca 1998 r.

II. PRAWO KRAJOWE

15. Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego ustala zasady dotyczące warunków, pod którymi niektóre wyroki polityczne wydane między dniem 1 stycznia 1944 r. a dniem 31 grudnia 1956 r. mogą być uznane za nieważne, oraz przewiduje odpowiedzialność cywilną Państwa z tytułu takich wyroków.

16. W przedmiotowym czasie odpowiednia część art. 1 ust. 1 ustawy z 1991 r. brzmiała:

„Uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1956 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenia wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi i obowiązkowym dostawom.”

17. Odpowiednia część art. 3, mająca zastosowanie w przedmiotowym czasie brzmiała:

„1. Stwierdzenie nieważności orzeczenia następuje na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości, prokuratora, osoby represjonowanej, osoby uprawnionej do składania na jej korzyść środków odwoławczych, a w razie śmierci, nieobecności w kraju lub choroby psychicznej osoby represjonowanej, także jej krewnego rodzeństwa oraz małżonka, jak również organizacji zrzeszającej osoby represjonowane za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

2. Sąd orzeka na posiedzeniu, na podstawie akt postępowania organu, który wydał orzeczenie, a w miarę potrzeby przeprowadza dalsze postępowanie dowodowe.

3. Na postanowienie w przedmiocie nieważności orzeczenia przysługuje zażalenie podmiotom, o których mowa w ust. 1.

4. Jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, w postępowaniu o stwierdzenie nieważności orzeczenia mają zastosowanie odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego, z tym że udział prokuratora w posiedzeniu o stwierdzenie nieważności jest obowiązkowy. W posiedzeniu ma prawo wziąć udział osoba represjonowana, ... a ponadto, za zgodą sądu, inne osoby. Z przebiegu posiedzenia sporządza się protokół.”

18. W dniu 21 maja 1993 r. ustawa z 1991 r. została znowelizowana. Jej postanowienia od tego dnia miały być stosowane do osób, które były ścigane lub skazane z przyczyn politycznych przez stalinowskie władze radzieckie, na mocy porozumienia zawartego w dniu 26 lipca 1944 r. pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem ZSRR. Na podstawie tej nowelizacji jedynie Sąd Wojewódzki w Warszawie był właściwy do zajmowania się wnioskami złożonymi przez tę grupę osób represjonowanych lub niesłusznie skazanych. Później, w dniu 3 lutego 1995 r. ustawa z 1991 r. została ponownie znowelizowana, umożliwiając wszystkim sądom wojewódzkim zajmowanie się wnioskami składanymi przez takie osoby. Druga nowelizacja weszła w życie w dniu 1 kwietnia 1995 r.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

19. Skarżący utrzymywał, że jego prawo do „rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie” nie było zachowane oraz zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, który, w odpowiednim zakresie, stwierdza:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym.”

A. Zastosowanie artykułu 6 Konwencji

20. W swojej decyzji w kwestii dopuszczalności niniejszej skargi Trybunał uznał już, że wynik przedmiotowego postępowania rehabilitacyjnego miał wpływ na prawa o charakterze cywilnym skarżącego, a mianowicie jego prawo do posiadania dobrego imienia oraz jego prawa do ochrony honoru swojej rodziny i przywrócenia jej dobrego imienia (por. Kurzac przeciwko Polsce (dec.), skarga nr 31382/96, która będzie opublikowana w ECHR 2000-VI).

B. Okres podlegający rozpatrzeniu

21. Nie było podważane, że postępowanie rozpoczęło się w dniu 3 września 1993 r. i dobiegło końca w dniu 2 czerwca 1998 r., kiedy to postanowienie unieważniające wyrok w sprawie zmarłego brata skarżącego stało się prawomocne. Tak więc, Trybunał stwierdza, że długość postępowania wyniosła cztery lata i dziewięć miesięcy.

C. Rozsądny charakter długości postępowania

1. Argumenty stron

22. Skarżący podniósł, że jego sprawa nie była skomplikowana. Sąd prowadzący postępowanie nie musiał badać jakichkolwiek okoliczności faktycznych, ani też gromadzić dodatkowego materiału dowodowego. Postanowienie końcowe oparte było wyłącznie na ocenie, czy przedmiotowy wyrok skazujący był zgodny z prawem. W celu wydania tego postanowienia sąd przeprowadził tylko jedną rozprawę.

23. W opinii skarżącego nic nie usprawiedliwiało prawie pięcioletniego opóźnienia w rozstrzygnięciu tak prostej sprawy. Uznał on, że władze były odpowiedzialne za natłok podobnych spraw w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, ponieważ był on wynikiem błędnej decyzji parlamentu dotyczącej nowelizacji ustawy z 1991 r. oraz przeciążenia tego sądu dodatkową pracą. Co więcej, decyzja władz w przedmiocie utworzenia specjalnej sekcji zajmującej się niesłusznymi wyrokami była spóźniona, a ponadto w ogóle nie wpłynęła na podniesienie efektywności prac sądu.

24. W konsekwencji, dodał skarżący, nie można powiedzieć, że władze podjęły jakieś znaczące działania naprawcze dla poprawy sytuacji w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Podjęte przez władze polskie środki w celu rozładowania natłoku spraw rehabilitacyjnych były spóźnione, niewystarczające i w żadnej mierze nie zaowocowały rozpatrzeniem jego sprawy „w rozsądnym terminie”. Tak więc, nie zaistniały okoliczności zwalniające władze z odpowiedzialności za powolny tok przedmiotowego postępowania.

25. Rząd nie zgodził się z tym. Utrzymał, że postępowanie zakończyło się „w rozsądnym terminie”, jak tego wymaga art. 6 ust. 1 Konwencji.

Rząd uznał, że skomplikowane kwestie prawne i faktyczne miały wpływ na rozpoznanie sprawy. Podkreślił, że w wielu sprawach rehabilitacyjnych często niezbędna była rekonstrukcja części akt lub, na gruncie art. 3 ust. 2 ustawy z 1991 r., przeprowadzenie dalszego postępowania dowodowego. Takie sprawy czasami rozpoznawano łącznie z innymi sprawami, jak to miało miejsce również w przypadku sprawy niniejszej.

26. Rząd argumentował dalej, że znaczna liczba podobnych wniosków o rehabilitację, złożonych w Wydziale Karnym Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, skutkowałą nadmiernym przeciążeniem sądu. To z kolei spowodowało natłok spraw - zarówno tych zwykłych karnych, jak i tych odnoszących się do niesłuszných wyroków. W tym kontekście Rząd podkreślił również, że kiedy skarżący złożył swój wniosek w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, nie było wyodrębnionej sekcji zajmującej się postępowaniami rehabilitacyjnymi, gdyż taka specjalna sekcja została utworzona dopiero w dniu 1 października 1995 r.

27. Z drugiej strony Rząd przyznał, że parlament popełnił błąd legislacyjny, nowelizując ustawę z 1991 r. w taki sposób, że od dnia 21 maja 1993 r. do dnia 1 kwietnia 1995 r. tylko jeden sąd w Polsce, a mianowicie Sąd Wojewódzki w Warszawie, mógł rozpoznawać wnioski o unieważnienie wyroków wydanych przez stalinowskie władze radzieckie.

Odnosząc się do wyników tego błędu Rząd przytoczył odpowiednią statystykę, zgodnie z którą, w 1993 r. do Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynęło 3500 wniosków o rehabilitację, w 1994 r. było ich 6337, w 1995 r. - 1700, w latach 1996 i 1997 poniżej tysiąca, a w 1998 r. do dnia 2 października tylko 388.

28. Opierając swoje argumenty na, między innymi, wyroku w sprawie Zimmermann i Steiner przeciwko Szwajcarii (wyrok z 13 lipca 1983, *Series A* nr 66 § 29), Rząd utrzymywał jednak, że tymczasowy natłok w pracy sądu nie mógł być postrzegany jako powodujący odpowiedzialność władz państwowych, ponieważ podjęły one w wymaganym terminie działania naprawcze, w celu poprawy tej niespotykanej sytuacji w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie.

W opinii Rządu, sąd prowadzący postępowanie zrobił to, co było w jego mocy. Podjął decyzję, że sprawy będą sklasyfikowane według ich pilności i wagi, a w konsekwencji nadał priorytet wnioskowi złożonemu przez żyjące ofiary represji. To kryterium nie uzasadniało natychmiastowego zbadania sprawy skarżącego.

29. Podsumowując, Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że wymóg „rozsądnego terminu” został w niniejszej sprawie spełniony.

2. Ocena Trybunału

30. Trybunał powtarza, że rozsądny charakter długości postępowania musi być oceniony w świetle szczególnych okoliczności sprawy oraz mając na względzie kryteria wypracowane przez Trybunał, w szczególności zawilość sprawy, postępowanie skarżącego i właściwych władz oraz wagę jaką miał wynik postępowania dla skarżącego (por. między innymi wyrok z 30 października 1998, w sprawie Styranowski przeciwko Polsce, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VIII, s. 3376, § 47 oraz w sprawie Humen przeciwko Polsce [GC], nr 26614/95, § 60).

31. Trybunał odnotowuje, że wynik niniejszej sprawy został rozstrzygnięty po jednej rozprawie, która odbyła się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie w dniu 25 maja 1998 r. (por. wyżej pkt. 14 i 22 *in fine*). Podczas, gdy Rząd utrzymywał, że w wielu postępowaniach rehabilitacyjnych sądy musiały odtwarzać akta lub przeprowadzać dodatkowe postępowanie dowodowe, nie podnosił on, że miało to miejsce również w przypadku przedmiotowego postępowania (por. wyżej pkt 25). Trybunał na podstawie zgromadzonego materiału również nie stwierdza, że w rozstrzyganiu czy kwestionowany wyrok powinien być unieważniony, czy też nie, sąd prowadzący postępowanie musiał zbadać skomplikowane kwestie faktyczne i prawne. Stwierdza więc, że długość postępowania nie może być uzasadniona skomplikowanym charakterem wymienionych kwestii.

32. Trybunał zauważa ponadto, że na żadnym etapie postępowania przed nim Rząd nie podnosił, iż skarżący w jakikolwiek sposób przyczynił się do długości trwania procesu.

33. Ustalenie, czy odpowiednie władze prowadziły postępowanie w sposób zgodny z wymogiem „rozsądnego terminu”, o jakim mowa w art. 6 ust. 1, pozostaje więc po stronie Trybunału.

W tym kontekście Trybunał odnotowuje, że sprawa skarżącego leżała nietknięta przez znaczny okres około czterech lat i dziewięciu miesięcy, jakie upłynęły od dnia 3 września 1993 r. (kiedy wszczął postępowanie) do dnia 25 maja 1998 r. (kiedy wydane zostało postanowienie końcowe) - por. wyżej pkt. 10-14.

Prawdą jest, że w związku z dużą liczbą podobnych wniosków o rehabilitację, złożonych do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, sąd prowadzący postępowanie musiał mieć do czynienia ze zwiększoną i wyjątkową liczbą spraw (por. wyżej pkt. 13, 18 oraz 26-27).

34. Jednakże sprawy rehabilitacyjne dotyczyły również wyjątkowych sytuacji, a przedmiotem tych postępowań były szczególnie istotne kwestie.

W tym miejscu Trybunał chce podkreślić, że postępowania, które wywodziły się z ustawy z 1991 r. (por. wyżej pkt. 15-18) prowadzone były w celu zapewnienia, że sprawy ofiar represji politycznych ze strony władz totalitarnych będą ponownie rozpoznane przez sądy, a ofiary te będą mieć „sprawiedliwy proces” po wielu latach oczekiwania. Ich przedmiotem było

zapewnienie zainteresowanym osobom lub ich rodzinom symbolicznej, choć spóźnionej satysfakcji z tytułu zaprzeczenia sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze Trybunał uznaje, że obowiązkiem Państwa Polskiego było – a z punktu widzenia art. 6 ust. 1 nie ma znaczenia czy była to jego władza ustawodawcza, wykonawcza, czy też sądowa – zagwarantować, że sprawy tych osób będą rozstrzygnięte bez zbędnej zwłoki.

Rząd utrzymywał, że władze podjęły niezwłoczne działania naprawcze w celu rozładowania natłoku spraw w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie (por. pkt 28).

Trybunał uważa jednak, że środki zastosowane przez władze w celu poprawy sytuacji były nieskuteczne, oraz że w żaden znaczący sposób nie przyczyniły się do przyspieszenia postępowania w sprawie skarżącego. W szczególności, jeżeli chodzi o specjalną sekcję zajmującą się postępowaniami rehabilitacyjnymi, o której wspomina Rząd (por. wyżej pkt 26 *in fine*) Trybunał stwierdza, że utworzono ją w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie dopiero w dniu 1 października 1995 r., a mówiąc inaczej - ponad rok odkąd natłok spraw w sądzie osiągnął znaczne rozmiary, (por. wyżej pkt 13). Jednak, pomimo utworzenia tej specjalnej sekcji, skarżący oczekiwał przez dalsze dwa i pół roku na rozpoznanie swojej sprawy.

Trybunał stwierdza, że działania naprawcze, na których opiera się Rząd, nie mogą zwolnić władz z ich odpowiedzialności za całkowite opóźnienie w postępowaniu.

35. Tak więc, miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

36. Art. 41 Konwencji przewiduje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

37. Skarżący nie domagał się jakiegokolwiek odszkodowania z tytułu szkód materialnych, jednakże z tytułu szkody niematerialnej zwrócił się do Trybunału o przyznanie mu 10 000 dolarów amerykańskich (USD) lub równowartości tej kwoty w złotych polskich, za krzywdy moralne i cierpienia wynikające z przedłużającej się długości postępowania w jego sprawie. W tym kontekście podkreślił on w szczególności fakt, że w postępowaniu badano kwestie bardzo dla niego osobiste i bolesne, a długie oczekiwanie na dokonanie się sprawiedliwości miało wpływ na jego zdrowie.

38. Rząd uznał, że przedmiotowa kwota jest nadmiernie wygórowana. Odnosząc się do wyroków w sprawach Podbielski przeciwko Polsce oraz Styranowski przeciwko Polsce (wyroki z 30 października 1998, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VIII, s. 3379 §§ 62-63 oraz s. 3399, §§ 47-48 odpowiednio) i zwrócił się do Trybunału o przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia, jeżeli w ogóle, na podstawie swego orzecznictwa w podobnych sprawach.

39. Trybunał zgadza się, że skarżący z pewnością doznał szkód niemajątkowych, takich jak cierpienia i frustracja wynikające z odwlekającego się postępowania, zwłaszcza, że przedmiot tegoż odnosił się do kwestii, które z emocjonalnego punktu widzenia uznał on za bardzo ważne. Dokonując oceny na zasadach sprawiedliwych, Trybunał przyznaje skarżącemu 20 000 złotych polskich (PLN).

B. Koszty i wydatki

40. Skarżący, który otrzymał pomoc prawną z Rady Europy w związku z prowadzeniem swojej sprawy, domagał się zwrotu 4 100 USD z tytułu kosztów i wydatków. Na kwotę te składa się 100 USD z tytułu wydatków pocztowych, 500 USD z tytułu kosztów prawnych związanych

z prowadzeniem sprawy przed sądami polskimi oraz 3500 USD z tytułu kosztów reprezentowania w postępowaniu przed Trybunałem.

41. Rząd utrzymywał, że roszczenie z tytułu kosztów i wydatków, w szczególności związanych z postępowaniem przed sądem krajowym, jest skrajnie wygórowane. Zwrócił się więc do Trybunału o ich przyznanie, jeśli w ogóle, tylko w granicach, w jakich koszty i wydatki te były konieczne i rzeczywiście poniesione przez skarżącego oraz są rozsądne, jeśli chodzi o kwotę.

42. Trybunał dokonał oceny roszczenia w świetle zasad wypracowanych w swoim orzecznictwie (por. na przykład *Nikolova przeciwko Bułgarii* [GC], nr 31195/96 § 79, ECHR 1999-II; oraz *Kudła przeciwko Polsce*, nr 30210/96, § 168, który ma być opublikowany w ECHR 2000 ...).

Stosując wymienione kryteria do niniejszej sprawy oraz dokonując oceny na sprawiedliwych zasadach, Trybunał uznał za słuszne przyznać skarżącemu 10 000 PLN z tytułu kosztów i wydatków, wraz z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może być pobrany, pomniejszone o 6804 franki francuskie, otrzymane z tytułu pomocy prawnej z Rady Europy.

C. Odsetki ustawowe

43. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku wynosi 30% rocznie.

Z tych przyczyn, Trybunał

1. UZNAJE, jednomyślnie, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
2. UZNAJE, stosunkiem głosów sześć do jednego,
 - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, następujące kwoty:
 - (i) 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych z tytułu szkód niemajątkowych;
 - (ii) 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych z tytułu kosztów i wydatków, wraz z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może być pobrany, pomniejszone o 6804 (sześć tysięcy osiemset cztery) franki francuskie, otrzymane z tytułu pomocy prawnej z Rady Europy, które będą przeliczone na złote polskie po kursie obowiązującym w dniu przyjęcia niniejszego wyroku;
 - (b) że zwykłe odsetki, według rocznej stopy 30%, będą płatne od tej sumy, po upływie powyższych trzech miesięcy do momentu zapłaty;
3. ODDAŁA w pozostałej części roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 22 lutego 2001 r., na zasadach art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger
Kancelarz

Georg Ress
Przewodniczący